

Wyrok z dnia 8 grudnia 2009 r.

I UK 195/09

Materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed organem rentowym podlega uwzględnieniu w postępowaniu sądowym i nie może być pominięty przez sąd ubezpieczeń społecznych.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 grudnia 2009 r. sprawy z odwołania Dawida S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o prawo do renty socjalnej i prawo do renty rodzinnej, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2009 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w punkcie 2 i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. o d d a l i ł skargę kasacyjną w pozostałej części.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2007 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonego Dawida S. (urodzonego 27 stycznia 1978 r.) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z dnia 10 marca 2006 r., którą organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej oraz renty rodzinnej po zmarłym ojczymie Janie R.

W celu ustalenia stopnia niezdolności ubezpieczonego do pracy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry, psychologa i neurologa. Biegli psychiatra i psycholog w opinii z dnia 15 maja 2006 r. stwierdzili, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. W badaniu neurologicznym biegły rozpoznał u ubezpieczonego padaczkę oraz organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, a

także ociężałość umysłową. Zdaniem biegłego neurologa, ubezpieczony nie utracił zdolności do pracy w sposób całkowity. Dla uzupełnienia materiału dowodowego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z kolejnych opinii biegłych psychologa i psychiatry. Biegły psycholog w opinii z dnia 15 października 2006 r. stwierdził, że ubezpieczony jest całkowicie, trwale niezdolny do pracy, a niezdolność ta zaistniała przed 18 rokiem życia. Biegły psychiatra w opinii z dnia 5 stycznia 2007 r. przyjął, że stan zdrowia ubezpieczonego uzasadnia uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy, przy czym niezdolność ta powstała przed dniem 27 stycznia 1996 r. i ma charakter trwały. W kolejnej opinii sądowno-lekarskiej z dnia 25 kwietnia 2007 r. biegły z zakresu neurologii i psychiatrii rozpoznał u ubezpieczonego organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, upośledzenie umysłowe lekkie oraz padaczkę „w wywiadzie” i uznał, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227; dalej ustawa o emeryturach i rentach z FUS), a tym samym nie może nabyć prawa do renty socjalnej. W ocenie Sądu, ubezpieczony nie spełnił również warunków do uzyskania renty rodzinnej, gdyż nie udowodnił, że do czasu ukończenia nauki w szkole stał się całkowicie niezdolny do pracy oraz do samodzielnej egzystencji.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r. [...] Sąd Apelacyjny w Katowicach, częściowo uwzględniając apelację ubezpieczonego, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzając go decyzją organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej na okres od listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. (w punkcie pierwszym) oraz oddalił apelację w zakresie prawa do renty rodzinnej (w punkcie drugim). Sąd odwoławczy w uzupełnieniu materiału dowodowego dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczony jest zdolny do jakiegokolwiek pracy na ogólnym rynku pracy, czy też jest zdolny do pracy tylko w warunkach pracy chronionej. W opinii z dnia 10 grudnia 2008 r. biegła stwierdziła, że ubezpieczony z ogólnego stanu zdrowia nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Schorzenia ubezpieczonego uzasadniają orzeczenie jego częściowej niezdolności do pracy. Naruszona sprawność organizmu, choć w znacznym stopniu ogranicza jego zdolność do zatrudnienia, to jej nie uniemożliwia. Ubezpieczony jest zdolny do wykonywania prostej pracy fizycznej, a najbardziej odpowiednią

pracą dla niego jest praca w warunkach pracy chronionej. Sąd Apelacyjny podzielił wnioski końcowe zawarte w tej opinii, mając na względzie, że została ona wydana przez specjalistę chorób wewnętrznych i medycyny pracy, czyli lekarza kompetentnego do kompleksowej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego. Ostatecznie, Sąd Apelacyjny uznał ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy z ogólnego stanu zdrowia w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bowiem przyjął, że jest on zdolny tylko do pracy w warunkach pracy chronionej. Ubezpieczony przepracował zawodowo ponad jeden miesiąc jako pomocnik stolarza, a na rozprawie apelacyjnej oświadczył, że kilku pracodawców odmówiło mu przyjęcia do pracy z uwagi na padaczkę. Skoro ubezpieczony jest zdolny wyłącznie do zatrudnienia w warunkach specjalnie stworzonych na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności jego organizmu, to zasadne jest uznanie go za całkowicie niezdolnego do pracy na ogólnym rynku pracy, zwłaszcza z uwagi na treść art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Co do daty powstania owej niezdolności Sąd Apelacyjny zaznaczył, że - w oparciu o wszystkie sporządzone w tej sprawie opinie sądowno-lekarskie - zaburzenia rozwoju intelektualnego występują u ubezpieczonego od wczesnego dzieciństwa. Dlatego Sąd odwoławczy uznał, że ubezpieczony spełnia przesłanki uprawniające go do okresowej renty socjalnej. Ustalając prawo do renty socjalnej na okres powyżej pięciu lat Sąd kierował się młodym wiekiem ubezpieczonego, postępowaniem medycyny oraz wyrażonymi przez biegłą rokowaniami co do poprawy stanu jego zdrowia przez intensywną rehabilitację. Natomiast w zakresie prawa do renty rodzinnej Sąd Apelacyjny uznał apelację za pozbawioną uzasadnionych podstaw. Sąd odwoławczy wywiódł, że z materiału dowodowego wynika, iż niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała przed ukończeniem przez niego 18 roku życia (czyli przed 1996 r.), a nie - jak wymaga tego art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - przed 16 rokiem życia lub przed ukończeniem nauki w szkole.

Wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną w całości, a więc również w części, w której Sąd odwoławczy (zmieniając orzeczenie Sądu Okręgowego) przyznał ubezpieczonemu rentę socjalną. W skardze ubezpieczony zarzucił w pierwszej kolejności nieważność postępowania apelacyjnego wskutek pozbawienia go możliwości obrony jego praw. Nieważność postępowania wynika - zdaniem skarżącego - z niewyznaczenia przez Sąd Apelacyjny pełnomocnika z urzędu, pomimo złożenia wniosku w tym przedmiocie oraz istnienia przeszkody wykluczają-

cej jego osobisty udział w postępowaniu (tymczasowego aresztowania), "skomplikowanego faktycznie i prawnie@ przedmiotu sprawy oraz jego "oczywistej nieporadności@ wykluczającej właściwą obronę. Nieważność postępowania jest skutkiem uchybienia procesowego polegającego na prowadzeniu sprawy pod nieobecność ubezpieczonego, pomimo istnienia znanej Sądowi przeszkody w postaci jego tymczasowego aresztowania, przy jednoczesnym niewyznaczeniu pełnomocnika z urzędu. Oprócz tego zarzutu skarżący podniósł naruszenie: 1) art. 232 zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wskutek nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu zmierzającego do wykazania istnienia całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego przed ukończeniem 16 roku życia oraz dowodu stwierdzającego ukończenie nauki w szkole po osiągnięciu pełnoletniości, a przed ukończeniem 25 roku życia w sytuacji, gdy zachodziła konieczność przeprowadzenia tych dowodów warunkujących prawidłowe zastosowanie art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; 2) art. 231 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wobec nieustalenia przez Sąd drugiej instancji istnienia całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego przed ukończeniem 16 roku życia, mimo że wniosek taki można było wyprowadzić z uznanego przez ten Sąd faktu istnienia u niego całkowitej niezdolności do pracy przed 18 rokiem życia oraz 3) art. 214 § 1 k.p.c., przez nieodroczenie rozpraw i ich przeprowadzenie pod nieobecność ubezpieczonego, pomimo jego tymczasowego aresztowania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej ubezpieczony wywiódł w szczególności, że od dnia 26 lutego 2007 r. był tymczasowo aresztowany i mimo deklarowanej gotowości uczestniczenia w procesie nie został doprowadzony z aresztu śledczego na rozprawę przed Sądem Okręgowym w dniach 22 marca i 3 lipca 2007 r. oraz na rozprawę apelacyjną w dniu 14 listopada 2008 r., na której Sąd Apelacyjny postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i oddalił wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Skarżący podniósł, że chociaż osobiście uczestniczył na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 lutego 2009 r., ale z uwagi na upośledzenie umysłowe, zaburzenia osobowości oraz stwierdzony rozwój intelektualny niższy od przeciętnego, nie był w stanie - po streszczeniu dotychczasowych wyników postępowania - dokonać analizy materiału dowodowego pod kątem ustalenia, jakie wnioski dowodowe powinny być przez niego złożone. Kwestionując prawidłowość postępowania dowodowego w sprawie, ubezpieczony podniósł z kolei, że skoro Sąd drugiej instancji w wyniku uzupełnienia postępowania dowodowego przyjął, iż stał się on całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem 18 roku życia, to powinien również podjąć działania

zmierzające do ustalenia istnienia jego całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 16 roku życia oraz do ustalenia, kiedy ukończył naukę w szkole. Skarżący wywiódł, że odmowa przyznania mu prawa do renty rodzinnej była bezzasadna, gdyż w czasie powstania u niego całkowitej niezdolności do pracy uczył się w Publicznej Szkole Zawodowej [...] w D.G.

Ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania „właściwemu miejscowo równorzędnemu” Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zarzut nieważności postępowania jest niezasadny. Sąd orzekający w postępowaniu cywilnym nie jest bezwzględnie związany wnioskiem strony o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego. W myśl art. 117 § 4 k.p.c., sąd uwzględnia taki wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. W niektórych przypadkach nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu - mimo spełnienia określonych warunków - może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2006 r., II CSK 51/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 13, s. 680). Dotyczy to jednak tylko sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, LEX nr 197647 oraz z dnia 25 maja 2005 r., I CK 773/04, LEX nr 180833). Co do zasady jednak odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 408; z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339 oraz z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, LEX nr 424321). Analiza przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie prowadzi do wniosku, że ubezpieczony nie wykazywał nieznaności zasad postępowania lub

nieporadności, prowadzących do tego, że nie był w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Postępowanie toczyło się w zasadzie w formie pisemnej (pisemne opinie biegłych), a na rozprawach nie prowadzono żadnych dowodów ze środków osobowych. Ubezpieczony otrzymywał pisemne opinie i składał do nich zarzuty oraz wnioski, a także złożył apelację. Odmowa ustanowienia dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu była nieprawidłowa ze względu na jego stan majątkowy, stan zdrowia (zwłaszcza psychicznego), pobyt w areszcie oraz skomplikowany stan sprawy ze względów faktycznych i prawnych (o czym niżej). Jednak nie doprowadziło to do pozbawienia ubezpieczonego możliwości obrony jego praw, gdyż miał tę możliwość i ją wykorzystywał.

Ubezpieczony rzeczywiście nie mógł uczestniczyć w rozprawie apelacyjnej w dniu 14 listopada 2008 r., gdyż przebywał wówczas w areszcie śledczym. Jednakże ta przeszkoda - utrudniająca ubezpieczonemu udział w postępowaniu - ustała przed wydaniem wyroku przez Sąd drugiej instancji. Na rozprawę apelacyjną bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku w dniu 10 lutego 2009 r. ubezpieczony stawił się osobiście, a Sąd zapoznał go z przebiegiem postępowania. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że uchybienia procesowe pozbawiające stronę możliwości obrony jej praw nie prowadzą do nieważności postępowania, jeżeli ich skutki mogły zostać usunięte w dalszym toku procesu przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 nr 5, poz. 84; NP 1976 nr 5, s. 807, z glosą J. Klimkowicza; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 247/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 498; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, LEX nr 55519; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, LEX nr 277089 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 lutego 2006 r., II GSK 378/05, LEX nr 193342). Skoro więc ubezpieczony został zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 10 lutego 2009 r., po zamknięciu której Sąd drugiej instancji wydał zaskarżone orzeczenie oraz stawił się na tę rozprawę, to należy przyjąć, że nie został pozbawiony możliwości obrony swoich praw w postępowaniu apelacyjnym. Nietrafny jest więc zarzut nieważności postępowania apelacyjnego, co dotyczy też zarzutu obrazy art. 214 § 1 k.p.c. Skarżący podniósł w nim nieodroczenie rozprawy i jej przeprowadzenie pod jego nieobecność wskutek pobytu w areszcie. Tymczasem Sąd Apelacyjny w dniu 14 listopada 2008 r., kiedy to ubezpieczony nie był obecny, odroczył rozprawę apelacyj-

ną z terminem na piśmie, a na kolejny termin rozprawy, wyznaczony na dzień 10 lutego 2009 r. ubezpieczony stawiał się osobiście.

Ubezpieczony zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w całości, a więc także w zakresie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym, w którym Sąd Apelacyjny przyznał mu prawo do renty socjalnej za okres od listopada 2005 r. do 31 grudnia 2010 r. Należy uznać, że ubezpieczony miałby interes w zaskarżeniu wyroku w tej części (*gravamen*) tylko w przypadku, gdyby postępowanie było dotknięte nieważnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r., III CSK 193/06, LEX nr 490478). Co do zasady bowiem przesłanką zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu, określanego mianem *gravamen*, a ten oznacza pokrzywdzenie polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 22/06, LEX nr 196615). Ubezpieczony nie wskazuje - poza nieważnością postępowania - żadnych innych okoliczności, które uzasadniają jego interes prawny w zaskarżeniu korzystnego dla niego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku Sądu Apelacyjnego. Wprawdzie renta socjalna może być przyznana na stałe lub okresowo (art. 4 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, Dz.U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.), ale ubezpieczony nawet nie twierdzi, że wnosił o przyznanie tej renty na stałe i czuje się pokrzywdzony przyznaniem mu renty okresowej. Nadto w ogólności występuje co najmniej wątpliwość, czy w zakresie „nieprzyznania” stałej renty socjalnej istnieje rozstrzygnięcie podlegające zaskarżeniu (Sąd drugiej instancji oddalił odwołanie tylko w zakresie dotyczącym renty rodzinnej; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2008 r., III UZ 17/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 110). Przede wszystkim zaś w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku Sądu Apelacyjnego nie zostały w skardze podniesione żadne zarzuty (poza omówionymi a dotyczącymi nieważności postępowania).

Prowadzi to do oddalenia na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. skargi kasacyjnej w części dotyczącej punktu pierwszego wyroku Sądu Apelacyjnego (zawierającej rozstrzygnięcie o prawie do renty socjalnej).

Skarga jest natomiast usprawiedliwiona w części odnoszącej się do zamieszczonego w punkcie drugim sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcia o oddaleniu odwołania w zakresie prawa ubezpieczonego do renty rodzinnej. Skarżący

słusznie zarzuca naruszenie przepisów art. 232 zdanie drugie oraz art. 231 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Co do zasady sąd drugiej instancji - także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodów z urzędu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 732/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 502; z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 52). Jednakże sąd powinien podjąć z urzędu inicjatywę dowodową w szczególnych przypadkach, do których zalicza się między innymi sytuacje, gdy stronie działającej bez adwokata lub radcy prawnego grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie, wobec niepodjęcia przez nią właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195). Niekiedy z uwagi na interes publiczny (zawsze występujący w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) uprawnienie dotyczące dopuszczenia dowodu z urzędu przez sąd przeradza się w jego obowiązek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008 nr 1, poz. 8, z glosą E. Marszałkowskiej-Krześ). Z tych przyczyn nie jest wyłączone dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu, który ma na celu ustalenie niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II UK 43/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 293).

W sprawie występował skomplikowany stan faktyczny i prawny. Skarżący dochodził renty socjalnej i renty rodzinnej, a przesłanki tych świadczeń są odmienne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, przysługuje ona osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18-tego roku życia. Dla nabycia prawa do tej renty wystarczające jest przy tym, by przyczyna naruszenia sprawności organizmu osoby ubezpieczonej (choroba) - powodująca całkowitą niezdolność do pracy - powstała nie później niż w tym okresie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., II UZP 4/06, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 334 oraz wyrok z dnia 14 maja 2009 r., I UK 346/08, LEX nr 515411). Inaczej rzecz ujmując, całkowita niezdolność do pracy może wystąpić po ukończeniu 18-tego roku życia, byle choroba, która ją spowodowała powstała w tym okresie. Natomiast dzieci drugiego małżonka - bez względu na wiek - nabywają prawo do renty rodzinnej, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat bądź w trakcie pobierania nauki w szkole, lecz przed ukończeniem 25 lat życia (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Nie-

zbędne jest przy tym, aby całkowita niezdolność do pracy (a nie choroba, która ją spowodowała) powstała we wskazanych okresach (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2006 r., II UZP 10/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 75).

W aspekcie prawa do renty socjalnej ustaleniu podlegało więc, czy choroba, która spowodowała u ubezpieczonego całkowitą niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 18-tego roku życia, a w aspekcie prawa do renty rodzinnej, czy ubezpieczony stał się całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem 16-tego roku życia. Niewątpliwie oznacza to, że w sprawie występował skomplikowany stan prawny, co - przy występujących okolicznościach dotyczących ubezpieczonego (stan zdrowia psychicznego, pobyt w areszcie) - zobowiązywał Sąd do podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej, zwłaszcza, że ubezpieczonemu odmówiono ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Sąd Apelacyjny przyjął, że całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała przed ukończeniem 18-tego roku życia, a po ukończeniu 16-tego roku życia. Tego rodzaju ustalenie wymagało jednak jednoznacznej i bardzo precyzyjnej oceny wymagającej wiedzy specjalnej (opinii biegłego).

Sąd drugiej instancji przyjął też (co najmniej pośrednio), że ubezpieczony nie stał się całkowicie niezdolny do pracy w trakcie pobierania nauki w szkole po ukończeniu 16 lat, a przed ukończeniem 25 lat życia. W skardze kasacyjnej ubezpieczony twierdzi, że po ukończeniu 16 lat kontynuował naukę w szkole zawodowej. W postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe powoływanie nowych faktów i dowodów (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), ale podniesiona przez skarżącego okoliczność ma znaczenie przy ocenie zarzutu naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. Należy bowiem zauważyć, że w aktach rentowych dotyczących wniosku o rentę rodzinną [...] znajduje się kopia świadectwa ukończenia przez ubezpieczonego w dniu 12 czerwca 1996 r. (gdy miał ponad 18 lat) szkoły zawodowej o trzyletnim okresie nauczania. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych polega na skontrolowaniu decyzji organu rentowego. Materiał dowodowy zebrany w postępowaniu rentowym podlega więc uwzględnieniu (ocenie) w postępowaniu sądowym, czyli nie może być przez sąd pominięty. Jeżeli sąd ubezpieczeń społecznych ma wątpliwości co do mocy lub wiarygodności dowodów zebranych w postępowaniu przed organem rentowym, to powinien - także z urzędu - dokonać ich weryfikacji przez przeprowadzenie odpowiedniego postępowania dowodowego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie drugim (dotyczącym prawa do renty rodzinnej) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.).

=====